Rok 30 Poznań, wtorek 16 stycznia 1912. Nr. 11.

WIELKOPOLANIN

„WIELKOPOLANIN“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe“.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnoszeniem 50 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 1013. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1142.

Przedpłata na luty i marzec.

„Wielkopolanin“ kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

80 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina“ w Ekspedycji, ul. Posadowskiego nr. 39 i w ajencjach za **80 fen.**

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung U Poln. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1908.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: **„Ognisko domowe“** i prowadzi Obronę prawną dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Wielkopolanin“ ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenie znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Abonenci „Wielkopolanina“ otrzymują **„Pasiekę“** za niższą opłatą.

Nowa Secesja!

Kto winien? Położenie było takie: Prawie wszyscy rolnicy powiatu krotoszyńskiego — a w części rolnicy powiatu kośmińskiego odczuwali potrzebę wysłania do Berlina rolnika, takim był p. Lipski.

Pragnienie to było zrozumiałe, przecież żyjemy wszyscy z rolnictwa.

Należało pominąć wszystkie względy partyjne i postawić Lipskiego. Co robi jednak endecja w Krotoszyńskiem? Oto na wiecu w Krotoszynie zamyka salę wiecową, nie dopuszcza na salę kilkuset wyborców i przeprowadza p. dr. Chłapowskiego.

Komitet krotoszyński uznaje nieprawidłowość tego postępowania i przywraca kandydaturę p. Lipskiego.

Lecz delegat powiatu krotoszyńskiego lekceważy uchwałę swego komitetu i proponuje na zebraniu delegatów i prowincjalnego komitetu p. dr. Chłapowskiego.

Protest poważnych i spokojnych gospodarzy z powiatu krotoszyńskiego przeciwko uchwałom wieca nie uwzględniony.

Dochodzimy do głosowania.

Na 41 delegatów, głosujących nad kandydaturą dr. Chłapowskiego 21 oddaje czarne gałki. W istocie kandydat przepadł, jednakże przypadkowo nie wyrzucono na talerz 1 czarnej gałki i tym sposobem powstaje równość głosów.

Po drugiem głosowaniu zyskuje dr. Chłapowski 21 głosów, 19 delegatów oświadcza się przeciw niemu. —

Kto rzuci okiem na przebieg wydarzeń, kto sobie przypomni, jak agitowano, musi dojść do przekonania, że nagromadziła się taka siła rozgoryczenia, iż nie mogło go złagodzić ani oświadczenie p. Lipskiego, że mandatu z rąk secesji nie przyjmie, ani też nawoływanie pism, że koniecznie nam trzeba słuchać naszej władzy wyborczej.

Na te napomnienia nasze dochodziły do rąk naszych korespondencje, w których wskazywano na to, że w Poznaniu endecja także nie usłuchała naszej najwyższej władzy, złamała solidarność narodową, a ta władza wyborcza zamiast odtrącić secesjonistę wybór jego uprawniła. A przecież ta władza musiała wiedzieć, że do Koła może być przyjętym jedynie poseł, wybrany z woli i rozkazu tej władzy.

Rozumowano dalej w tych korespondencjach tak:

Czyż to my gorsi, niż ci narodowi demokraci, którzy dla tego, że bezwzględni, wolę nam swą narzucają? — Czyż ta władza wyborcza ma mieć dla nich pobłażanie, a dla nas, którzy tworzymy większość i których dotąd zawsze od wyrażenia naszych przekonań odpychano, nie ma mieć tego samego pobłażania! —

Takie i tym podobne głosy nas dochodziły, lecz ich nie zamieszczaliśmy, nie chcąc powiększać rozgoryczenia.

Przeciwnie od razu oświadczyliśmy, że secesją potępiamy i tylko tej naszej watrzemięźliwości zawdzięcza kandydat endecji dr. Chłapowski, że uzyskał więcej głosów niż p. Lipski. —

Któż jednak jest istotnym sprawcą tego położenia rzeczy, tego wstydu, że my mimo ciężkich przejść szarpiemy się jak najgorsi wrogowie.

Niechaj się uderzą w piersi twórcy secesji poznańskiej, niechaj spojrzą na dzieło rąk swoich ci, **którzy urągali wszelkim uznanym zasadom, którzy bez skrupułu łamali solidarność narodową.**

Przecież to, co się stało w kośmińsko-krotoszyńskiem to tylko ciąg dalszy tego, co przed kilkunastu miesiącami działo się w Poznaniu.

Oto przekleństwo złego czynu, że nowe zło wyradza.

Teraz mamy dowód, że secesja nie była objawem przemijającym, jak to zaniepokojeni w sumieniu narodowi demokraci, chcieli wmówić w ogół. Teraz się pokazuje, że stworzenie „Związku Narodowego“, mającego skupiać wszystkich ludzi patrjotycznie usposobionych na podstawie bezpartyjnej, nie było fantazją kilku ludzi, nienawidzących narodowej demokracji. Nie nienawiść do demokracji nimi powodowała, lecz zrozumienie, że roznamiętnienie wprowadzone przez partyjne zachowanie się demokratów, przez ich dyktatorskie zachcianki, przez ich lekceważenie zasad solidarności, przez jawne jej łamanie, musi odbić się zgubnie, musi do dalszych prowadzić rozłamów.

Nie chodziło tu ani o konserwatyzm, ani o demokratyzm, lecz o ratowanie zdruzgotanej wewnętrznej spójni polskiej duszy, o zapobieżenie szerzeniu się jadu niekarności, samowoli, lekceważenia poszanowania dla władzy, bez której żadne społeczeństwo, pragnące byt swój utrzymać, obyć się nie może.

Lecz oni, zarozumiali, upojeni chwilowem powodzeniem, a zadowoleni osobistym sukcesem z uśmiechem drwiącym przyjmowali uwagi.

Dziś co? Mamy przed sobą nowe ich dzieło?

I czy wobec niego znowu stać będziemy z założonemi rękoma?

Wybory.

Obecnie jest już znany cały wynik wyborów. Na 397 posłów do parlamentu przeszło w pierwszym pochodzie 208. Wybrano 27 konserwatystów, 5 z partji rzeszy, 2 z gospodarczego zjednoczenia, 89 centrowców, **15** Polaków, 4 narodowych liberałów, 1 ze związku rolników, 64 socjalistów, 1 Lotaryńczyka, 1 Duńczyka, 1 ze związku chłopskiego i 1 nie należącego do żadnej partji (dzikiego). Odbędzie się 189 ściślejszych wyborów. Do ściślejszych wyborów przychodzi 42 konserwatystów, 17 z partji rzeszy, 3 z niemieckiej partji reform. 13 ze zjednoczenia gospodarczego, 29 centrowców, **10 Polaków**, 64 narodowych liberałów, 4 ze związku rolników, 53 lub 54 z postępowej partji ludowej, 120 lub 121 socjalistów, 2 bawarskich liberałów, 2 z alzacko lotaryńskiego centrum, 2 niezależnych Lotaryńczyków 6 Welfów, 5 ze związku chłopskiego i 5 dzikich. Konserwatyści zyskali 2 mandaty, utracili 9, partja rzeszy zyskuje 2 mandaty, utraciła 8 gospodarcze zjednoczenie zyskuje 1 mandat utraciło 8 centrowcy utracili 6 mandatów, Polacy 1 mandat, narodowo liberalni zyskali 2 mandaty, a utracili 16, postępowa partja ludowa utraciła 12 mandatów, a socjaliści zyskali 28 a stracili 2 mandaty. Dotąd najkorzystniej wypadły wybory dla socjalistów.

Wynik wyborów w Poznaniu i powiatach jest następujący: **Nowicki 20,082,** Martell 13,594, Matuszewski (soc.) 3574. Wybrany Nowicki. W mieście Poznaniu oddano głosów na Nowickiego **11.377,** na Martella 10 529, na Matuszewskiego (soc.) 3233. W powiecie zachodnim poznańskim otrzymał Nowicki 5126, Martell 1526. Matuszewski (soc.) 83 głosy — w powiecie wschodnim poznańskim otrzymał Nowicki 3559 Martell 1539, soc. Matuszewski 262 głosy.

W stosunku do głównych wyborów z r. 1910 przybyło 1609 głosów. Socjalista zyskał 1339 głosów. Niemiec otrzymał 1015 głosów więcej niż w r. 1910.

W okręgu śremsko średzkim otrzymał dr. Felician Niegolewski 14 425. Günther (konserwatysta) 4012 Rozstrzelonych 50. Wybrany **Niegolewski.**

W okręgu wrzesińsko-pleszewsko-jarocińskim Władysław Seyda 14 461. Kirchstein (kons.) 4192. Sremski (soc.) 102. Wybrany **Seyda.**

W okręgu krotoszyńsko-kośmińskim dr. Antoni Chłapowski 5186, Lipski 3236, Hampel 3573. Wybór ściślejszy między **Chłapowskim** a Hamplem.

W okręgu odolanowsko ostrowsko-ostrzeszowsko-kępińskim Ks. Ferdynand Radziwiłł 17 474, Vieweck (wolnokons.) 5844, Rösler (soc.) 211. Rozstrzelonych 10. Wybrany książę **Radziwiłł.**

W okręgu inowrocławsko-strzelińsko-mogileńskim Trąmpczyński 14.035, (kons.) Schlichting 8905 Socjalista 232. Wybrany **Trąmpczyński.**

W okręgu rawicko gostyńskim X. prałat Stychel 10.142 Reinecke (kons.) 4001 Stössel (soc.) 581. Wybrany **X. Stychel.**

W okręgu wyrzysko szubińsko-żnińskim X. prob. Kurzawski 12 115 Dr. Voltz (narodowy liberał) 11 552, Seplitz (socjalista) 360. Rozstrzelonych 5. Wybrany **X. Kurzawski.**

W okręgu szamotulsko międzychodzko skwierzyńsko-obornickim Hrabia Mielżyński 15 859. Haza-Radlitz 13 123, Schulz (soc.) 1076 Rozstrzelonych 6. Wybrany **hr. Mielżyński.**

W okręgu wschowsko leszczyńskim Ponikiewska 2781, Hrabia Oppersdorf (centrowiec) 3086. Loehning (wolnomyślny) 6116, Grunow (soc.) 345, Rozstrzelonych 5 głosów. Loehningowi braknie do zwycięstwa 101 głosów. Wybór ściślejszy między Loehningiem a Oppersdorfem.

W okręgu czarnkowsko wieleńsko-chodzieskim Hr. Bniński 7053, Ritter (konserw.) 12.148, Ehrenberg (nar. lib.) 5182, Schulz (soc.) 2735, Rozstrzelonych 30. Wybór ściślejszy między hr. Bnińskim a Ritterem.

W okręgu babimojsko-międzyrzeckim Prof. dr. Karwowski 8809, hr. Westarp (konserw.) 11 571, Grossmann (wolnozachowawca) 514, Studzies (soc.) 453, Rozstrzelonych 108. Wybrany hr. Westarp.

W okręgu miasto Bydgoszcz i powiecie wiejskim bydgoskim Dr. Piskorski 8002, Schultz (wolnozachowawca) 15,402. Stössel (soc.) 2973, Rozstrzelonych 90. Wybrany Schultz.

Prusy Zachodnie.

W okręgu chojnicko-tucholskim wybrany **Leon Czarliński.**

W okręgu grudziądzko-brodnickim wybór ściślejszy między **Donimirskim** a Siegem (narodowym liberałem).

W okręgu chełmińsko-toruńsko-wąbrzeskim Sczaniecki 13 877, Schlee (nar. lib.) 16.123, Socjalista 1109, Rozstrzelonych 22. Wybrany Schlee.

W. Księstwo i Prusy Zachodnie utrzymały się przy swych mandatach, znacznie gorzej wygląda na Górnym Śląsku. Wybrano w pierwszym pochodzie hr. Mielżyńskiego w okręgu Pszczyna-Rybnik i X. Wajdę w kozielsko-strzeleckiem, w innych okręgach naprzykład w bytomskiem, Królewska-Huta, Tarnowskie Góry Polak Dombek przychodzi do ściślejszego wyboru z centrowcem, w okręgu katowicko-zabrskim wybór ściślejszy między Sosińskim a socjalistą Blaszkiewiczem, w okręgu Gliwice-Lubliniec wybór ściślejszy między X. Jankowskim a centrowcem, w okręgu Opole między X. Brandysem a centrowcem, w okręgu Kluczbork Olesno między X. prob. Kuczką a konserwatystą.

W Raciborzu, na którego zdobycie były widoki, przeszedł od razu centrowiec — zatem postępów na Śląsku nie widać. Trzeba będzie dużego wysiłku, aby utrzymać stan posiadania.

Na razie trudno wniknąć w przyczyny zastoju — ale właśnie partyjne, podżegane przez narodową demokrację, nie mogły dodatnio wpłynąć na rozwój polskiej myśli narodowej.

Przesilenie ministerjalne we Francji.

Po dłuższym wypoczynku, przerwanym wycieczką do Argentyny, ukazał się znów na powierzchni życia politycznego Francji Georges Clemenceau i odrazu wystąpił w dawnej swej roli — najniebezpieczniejszego przeciwnika gabinetów ministerjalnych. Na skutek jego interwencji podczas dyskusji w komisji spraw zagranicznych, podał się do dymisji minister de Selves.

Dymisji tej oczekiwano wprawdzie oddawna, gdyż de Selves, po całym szeregu niepowodzeń, w komisjach i w izbie, nie mógł się był już na stanowisku utrzymać. Sądzono wszelako, iż dotrwa do czasu załatwienia sprawy marokańskiej w parlamencie. Zajście w komisji przyspieszyło zakończenie karjery ministerjalnej byłego prefekta departamentu Sekwany, któremu się lepiej powodziło w ciągu piętnastoletniego pobytu na tem stanowisku administracyjnym, niż w ciągu półrocznego urzędowania na „Quai d'Orsay.“ Mimo, że za jego pobytu w ministerjum załatwiona została tak doniosła dla Francji sprawa zatargu z Niemcami w Maroku, złą pozostawi po sobie pamięć — nieudolności i nietaktu.

Początkowo zdawało się, że kryzys

makończy się ustąpieniem ministra spraw zagranicznych i że gabinet Caillaux utrzyma się przy władzy. Teraz już wieme, że otrzymał Delcasse obecny minister marynarki i że na niego spadnie zadanie załatwienia zatargu z Hiszpanją, wynikającego z brzmienia traktatu, który sam niegdyś był zawarł.

Zmiana ministerjum francuskiego nie będzie zapewne miała donioślejszych następstw w polityce zewnętrznej Rzeczypospolitej Można twierdzić z pewnością, że umowa z Niemcami zostanie zatwierdzona. Można być pewnym, że nie ulegnie zmianie kierunek polityki wewnętrznej; mimo zmiany osób, ten sam kierunek pozostanie przy władzy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 14 bm. Wobec tego, że partje lewicy, szczególnie socjalni demokraci, w ostatnich wyborach do znały tak znacznego wzrostu, wyrażają niektóre pisma tutejsze przekonanie, że rząd nie uzyska w parlamencie większości dla swych żądań w celu powiększenia wojska i marynarki i dlatego będzie zmuszony rozwiązać parlament. Urzędowy organ kanclerski „Norddeutsche Allgem. Ztg" pisze w odniesieniu się do socjalnej demokracji: Do przyszłych zadań nowego parlamentu należy wzmocnienie naszej siły zbrojnej. Partja, która zwie się międzynarodową, która na wypadek mobilizacji gotową jest urządzić strejk generalny, nie jest zdatną do spełnienia tego najważniejszego zadania.

Rosja. Petersburg, 14 bm. Tutejsze koła rządowe są w posiadaniu wiadomości, według których Turcja prowadzi dalej działalność agresywną w Persji szczególnie w obwodzie miasta Urmia. W kołach politycznych panuje przekonanie, że Turcja w tym kierunku zgotuje Rosji jeszcze różne nieprzyjemne niespodzianki.

Francja. Paryż, 14 bm. Ponieważ Delcassemu nie udało się utworzyć nowego gabinetu ministerjalnego, powierzył prezydent republiki wykonanie zadania tego senatorowi Poincare. Nocy ubiegłej wydano oficjalnie listę, zawierającą nazwiska nowych ministrów. Według tej listy jest Poincare prezesem ministrów i zarazem ministrem dla spraw zagranicznych. Briand ministrem sprawiedliwości Millerand ministrem wojny, Delcasse ministrem marynarki, Steg ministrem dla spraw wewnętrznych, Coltz ministrem finansów, Bourgeois ministrem robót, a dla robót publicznych ministrem jest Dupuy, dla handlu Viviani, dla nauk publicznych (oświaty) Guisthau.

Turcja. Soluń, 14 bm. Pewne pismo wiedeńskie donosiło dnia 11 bm., jakoby Bułgarzy dokonali zamachu dynamitowego na zebranie w Zilkowa. Urzędowo zaprzeczają temu, twierdząc, że o podobnym zamachu nic nie wiadomo.

Anglja. Londyn, 14 bm. Głosowanie pomiędzy 600 000 górnikami angielskimi, już zostało ukończone, lecz rezultat zostanie ogłoszony dopiero w czwartek w Birmingham na posiedzeniu delegatów. Olbrzymia większość górników oświadczyła się za strejkiem, a jedno z pism dowiaduje się rzekomo z najlepszego źródła, że zaledwie 11 000 górników było przeciwnikami strejku, podczas gdy setki tysięcy żądają strejku generalnego. Pomiędzy ludnością panuje z tego powodu przerażenie. Admiralicja marynarki angielskiej skupuje olbrzymie masy węgla, aby się zabezpieczyć na dłuższy czas; obliczają, że w dwa tygodnie po wybuchu strejku Londyn pozostanie bez kawałka węgla. Już teraz węgle podrożały o 5 szylingów (5 marek) na tonie.

— Londyn, 14 bm. Biuro Reutera donosi z Pekinu, że rodzina cesarska ostatecznie postanowiła ustąpić, gdyż uznała, że niema dla niej innej drogi wyjścia. Cesarz książęta i inne członkowie domu cesarskiego zamierzają udać się do wyznaczonej im przez republikanów rezydencji w Jehol.

Londyn, 14 bm. W urzędowych kołach angielskich noszą się z myślą skasowania wszystkich orkiestr wojskowych, ze względów oszczędności.

Ameryka Nowy Jork, 14 bm. „New Jork Herald" donosi z Rio de Janeiro, że rewolucjoniści bombardowali miasto Bahia i zburzyli wiele budynków rządowych, 22 osoby zostały zabite a przeszło 100 rannych.

Chiny. Szanghaj, 14 bm. Na rzece Yangtse pod Nankinem urządziła flota republikańska wielką paradę morską na cześć prezydenta Sunjatsena; podpadło, że w porcie stojące okręty niemieckie, angielskie i amerykańskie nie odpowiedziały na pozdrowienie jachtu prezydenta.

Subhasty w styczniu

Dnia 16 o godz. 10 na sądzie w Gnieźnie posiadłość położona w Kiecku, gościnnego Wilhelma Breuera.

D. 16 o g. 10 na sądzie w Rawiczu posiadłość położ. w Słupji, zabudowania z podwórzem, obsz. 15 ar. 60 kw. metr., rola i pastwisko obsz. 76 ar. 60 kw. mtr., rola i pastwisko obsz. 1 74 20, robotnika Józefa Wenclasa w Słupji.

Teatr polski w Poznaniu.

Wielki nieboszczyk

tragikomedja sławy w 4 aktach Magoussena, przekład z duńskiego, wystawiona po raz pierwszy na scenie naszej w sobotę, dnia 13 stycznia r. 1812.

Tragikomedją nazwał swój utwór autor, a właściwie jest satyrą czystej wody. Pomysł sam jest bardzo dobry. Chodzi o to, że Marcin Cederlund, lekko duch i człowiek bez wartości, jest jednocześnie poetą — głównie dlatego, że nosi bardzo długie włosy i że się nie myje. Wyśmiewają go wszyscy, żona zdradza, teatry nie chcą grać jego sztuk. Aż wreszcie szczęście uśmiecha mu się; dostaje zapomogę na wyjazd i jedzie do Afryki. Po roku rozchodzi się wieść o jego śmierci i wtedy dopiero staje się sławny. Z gabinetu jego robią muzeum, wydają jego dzieła i chwalą jak mogą. I p. Cederlund wracając z Afryki, trafia właśnie na uroczystość otwarcia muzeum swego imienia. Zrazu idąc za radą swego przyjaciela, nie wyjawia kim jest. Nie poznaje go prawie nikt, gdyż żółta febra zmieniła go nieprawdopodobnie. Ci zaś, co go poznali, a więc żona i jej przyjaciel, chcąc ciągnąć zyski z muzeum i wydawnictw, udają, że nie wiedzą nic o jego zmartwychwstaniu. A gdy poeta, wysłuchawszy mów zrasz anych łzami, a wygłaszanych przez przyjaciół wcale mu za życia nieznanych, woła wreszcie, że nie umarł, biorą go za warjata i osadzają w areszcie. Śledztwo ustala jego niepoczytalność i biedak sam w końcu nie wie, kim jest. Ale czuwa nad nim ex kochanka, jedyny biały charakter w sztuce. Sprzedała wprawdzie swe dotychczasowe milczenie za cenę dochodów z muzeum, w końcu jednak dochód ten przekazuje Cederlundowi, który tym sposobem zostaje dyrektorem muzeum swego imienia.

Pomysł ten dobry, zepsuł autor nieco przez swą zgryźliwość i brutalne potraktowanie. A szkoda, bo niektóre sytuacje i uwagi wskazują, że Magnussenowi na dowcipie nie zbywa i że mógłby „śmiechem karcić obyczaje", gdyby nie wpadał w gniew i nie rąbał na prawo i lewo. „Wielki nieboszczyk" zwłaszcza w aktach II i III wywołuje wybuchy homerycznego śmiechu. Z wykonawców wysunął się na czoło bezwzględnie pan Zieliński w tytułowej roli. Zarówno świetna charakteryzacja, jak konsekwentne przeprowadzenie trudnej a grożącej załamaniem się w farsę roli znamionuje — jak to tyle już razy pisaliśmy — duży talent charakterystyczny, który przy pracy może dojść do wyżyn sztuki aktorskiej, jeżeli do serca również weźmie słowa Devrienta, — iż i największy talent aktorski chromać zawsze będzie, jeżeli aktor rzuca się w objęcia sufflera i budkę tegoż uważa za ostoję swej pamięci. — Żonę Cederlunda, Amelją, odegrała pani Olska bez zarzutu, toż samo powiedzieć można o p. Zielińskiej w roli Nilsa, młodziutkiego syna Cederlundów. Z ról żeńskich podnieść należy jeszcze grę p. Wiśniarowskiej w roli kochanki Cederlunda. Po zatem wyróżnili się p. Boroński (Emil Bulman), pan Justian (poeta Jonas Due), p. Dulęba (książę Juljusz) oraz pp. Borowski (asesor) i Szadkowski (prof. Marstrand). Zespół szedł żywo i składnie. Publiczność stawiła się licznie i bawiła się wybornie.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W poniedziałek, dnia 15 stycznia: „Cyd". Tragedja w 5 aktach Corneille'a, tłum. St. Wyspiański. 15 przedstawienie popularne. Ceny popołudniowe.

— We wtorek, dnia 16 stycznia po raz pierwszy: „Traviata". Opera w 4 aktach J. Verdi. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W środę, dnia 17 stycznia po raz 2: „Traviata". Opera w 4 aktach J. Verdi. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W czwartek, dnia 18 stycznia po raz drugi: „Wielki Nieboszczyk". Tragi-komedja w 4 aktach Magnusena. Ceny dramatu. — Abonament ważny.

— W piątek, dnia 19 stycznia po raz 3: „Traviata". Opera w 4 aktach J. Verdi. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W sobotę, dnia 20 stycznia po raz 1: „Przed ślubem". Komedja w 5 aktach K. Zalewskiego. Ceny dramatu. Abonament uchylony

— W niedzielę, dnia 21 stycznia po południu: Powtórzenie wieczoru Sylwestrowego". Ceny popołudniowe.

— W niedzielę, d. 21 stycznia wieczorem po raz 13: „Cnotliwa Zuzanna". Operetka w 3 aktach J. Gilberta tłum. Śliwiński. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W poniedziałek, dnia 22 stycznia: Dwunaste przedstawienie popularne po raz trzeci: „Dziewica Orleańska". Ceny popołudniowe.

— We wtorek, dnia 23 stycznia po raz czwarty: „Traviata". Opera w 4 aktach J. Verdi. Ceny operowe. Abonament uchyl.

Bilety nabywać już można w domu towarowym p. K. Ignatowicza. Nr. telefonu 2213.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 15 stycznia 1912.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wałowej nr. 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Łebiński,
Główny sekretarz Związku Narodowego.

* **Przyjaciołom naszym**, którzy chcieliby zająć się rozszerzaniem „Wielkopolanina", prześlemy większą ilość egzemplarzy do rozdania śród znajomych, jeżeli prześlą naszej Ekspedycji ul. Posadowskyego 39 dokładny swój adres.

* **Biuro „Straży"** znajduje się przy ulicy Rycerskiej nr. 12 na wysokim parterze. Biuro jest otwarte od godz. 12—1 w południe i od 5 i pół do 6 i pół wieczorem. Telef. nr. 1640.

Dr. F. Schroeder, ul. Rycerska 2

* **Lecznica bezpłatna.** Tow. społeczno-hygienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano choroby skórne i pęcherza i choroby (wewnętrzne) oraz od 2—3 po południu (choroby dziecięce i kobiece.)

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

* **Walne Zebranie Tow. Schronienie Nauczycielek** odbędzie się w środę dnia 17 bm. o godz. 4 po poł. na sali Domu Katolickiego.

Porządek obrad:

1) Zagaj. Przewodnicząca.
2) Sprawozdanie sekretarki.
3) Sprawozdanie skarbniczki.
4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
5) Wnioski bez uchwał.

Wstęp na salę dozwolony tylko członkom, których liczny udział pożądany.

Zofja Brezowa, przewodnicząca. Halina Łebińska, sekretarka.

* **Przedstawienie amatorskie.** — W ostatniej chwili zwracamy uwagę na przedstawienie teatralne na sali Lamberta w dniu 16 b. m. na rzecz Schronienia Nauczycielek. Na scenie wystąpi grono amatorów znakomicie ze sobą zgrane, przyczem sztuczki przedstawione są pełne humoru i staropolskiej wesołości. Grono amatorów występujących w „Chłopi Arystokraci" i „Świeczka zgasła" wzbudziło ogólne zaciekawienie znakomitem wyćwiczeniem się w dane role a artystycznem ich wykonaniem zyskało bezwzględne uznanie. Nie pożałuje nikt, kto podąży na ten wieczór, albowiem spędzi go

---

1

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Odroczenie.

P. Lande, przejęty do głębi serca szczerem wzruszeniem, nie tem powierzchownem, udanem i przesadnem, jakie zazwyczaj okazują adwokaci w swych mowach obrończych, szczerze przekonany o niewinności oskarżonego, tak kończył swoją obronę:

— Panowie przysięgli. Za kilka chwil odejdziecie na ustęp; czeka was poważny obowiązek. Od was bowiem zależy wolność, a może życie tego człowieka, niesłusznie oskarżonego o potworną zbrodnię, dla którego łzy napatrzyliście się podczas długich, okrutnych godzin obrad. Wam wydacie wyrok na niego zapomni..., o co go oskarżają, przypomnijcie sobie łzy jego. To nie są łzy udane, one płyną wprost z głębi zranionego serca. Panowie przysięgli! Mordercy nie umieją tak płakać. Zanim opuścicie tę salę, dokąd wrócicie po zadecydowaniu o losie tego człowieka, spojrzcie na Doriata, przypatrzcie mu się długo i uważnie. Oby w chwili wydania nań wyroku twarz jego ukazała się waszym oczom w całym ogromie smutku i boleści.

Adwokat Lande usiadł na swojem miejscu. W wielkiej obradowej sali w pałacu Wersalskim zapadła głucha cisza; słychać tylko było stłumione, rozpaczliwe jęki oskarżonego Doriata.

Zdawało się, że przewodniczący trybunału w najwyższej swej bezstronności chciał zostawić dość czasu, aby ostatnie słowa obrońcy mogły wywrzeć na przysięgłych wrażenie i usposobić ich do pobłażliwości.

Wszyscy ci dwunastu obywateli, których prawo wybrało na sędziów dla przestępcy, należeli do różnych sfer społecznych, byli między nimi kupcy, przemysłowcy, fabrykanci, artyści, kapitaliści. Siedzieli milczący i skupieni, z oczami badawczo utkwionemi w Doriata, jakby próbując po przez łzy jego zajrzeć do sumienia i poznać prawdę.

Jeden tylko z nich dziwnie był roztargniony.

Był to Jan Montmayeur, fabrykant wyrobów chemicznych, który przez losowanie wybrany został na starszego przysięgłych.

Sławny i głośny przez badania naukowe nad platyną, Montmayeur był osobistością najbardziej rzucającą się w oczy z pomiędzy przysięgłych.

Wysokiego wzrostu, tęgi, silny, o ciemnej twarzy okolonej piękną czarną nieco szorstką brodą. Z fizjognomji jego biła energja, więc z szerokiego czoła, że śmiałego rysunku ust, nosa i wydatnego podbródka, a głównie z wyrazu oczu, o spojrzeniu twardem i prostem.

W tej chwili miał oczy spuszczone, na stół, na którym leżały porozrzucane zabazgrane kartki papieru.

Był bardzo blady. Wzrok jego chwilami mętniał, gasł w nich i zwykły ogień. Częstokroć pokaszływał przykładał chustkę do ust, niewiadomo, czy aby stłumić nerwowy kaszel, czy też aby obetrzeć wilgotne z potu ręce.

Czyżby adwokat swoją gorącą i porywającą obroną przekonał go, czy też może wzruszenie, które napróżno starał się ukryć, pochodziło z niezdecydowania?

Czyżby uważał Doriata za winnego i był przerażony wzięta na siebie odpowiedzialnością?

Przewodniczący zwrócił się do prokuratora?

— Czy życzy sobie pan odpowiadać obrońcy?

— Nie, panie prezesie, nic nie mam do dodania.

Wówczas przewodniczący przemówił do oskarżonego:

— Doriacie, a ty nic nie powiesz na swoją obronę?

Płaczący człowiek pośród nieustających łkań uczynił kilka ruchów przeczących, próbował mówić, ale ze zduszonych w gardle wyrazów nikt nie mógł więcej zrozumieć jak:

— Niewinny, niewinny...

— Obrady zamknięte — orzekł przewodniczący.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Mam zamiar moje
gospodarstwo
76 i pół morgi **sprzedać** z powodu innego zakupu.
Józef Wolkiewicz, Bednarskie Huby stacja Pobiedziska.

Gościniec
i 60 mórg dobrej ziemi w pow. Poznańsk. jest zaraz na sprzedaż. Zgłosz. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 203.

Uczeń
z lepszem wykształc. szkolnem, syn uczciwych rodzic. potrzebny jest zaraz lub od 1 4 br. 168
St. Budnikowski, Oborniki — Obornik
Handel korz, win, cygar i destyl.

Kucharz
biegły w swoim zawodzie potrzebny zaraz lub od 1-go lutego br
Zarząd pałacowy Orlowo
p. Pfeilsdorf Westpr.

Potrzebny od 1 kwietnia 1912
włodarz
do koni **z zaciągiem,** pilny, trzeźwy i sumienny. Zgł. przyjm.
A. Czajka — Mrozowo,
p. Sadke. 171
Stacja koleji Walden.

Oberża
z handl. kolon. i wyszynkiem z wiel. wjazdem i stajniami jest zaraz do **oddzierżawienia** z powodu innego przedsięwzięcia. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 209.

przyjemnie i w miłym nastroju. — Cel, dla którego amatorzy się poświęcają, również jest pięknym. — Któż nie chciałby przyczynić się swym dodatkiem do stworzenia Schronienia dla Nauczycielek!

* **Do czytelników.** Z kilku stron doszły nas skargi, że poczta nie dostarcza czytelnikom naszego pisma, albo przysyła numery pisma nieregularnie. Czytelnicy mają z tej przyczyny do nas żal. Żal ten jednak jest niesłuszny. Odpowiedzialność za niedostarczenie lub za nieregularne dostawiania pisma spada jedynie na urząd pocztowy. Sprawa ma się następująco: Czytelnik zapisuje pismo na głównej poczcie w Poznaniu lub na urzędzie pocztowym tej miejscowości, w której mieszka. Te urzędy pocztowe podają liczbę zapisanych prenumeratorów głównej poczcie w Poznaniu — a główna poczta poznańska donosi ekspedycji naszego pisma nic więcej tylko ogólną liczbę numerów, których mamy dostarczyć — zatem 10,000, 11,000 itd. Nasza ekspedycja wysyła codziennie żądaną liczbę numerów na główną pocztę poznańską, a ta dostarcza pojedyńcze numery poszczególnym urzędom pocztowym. Kto sobie z uwagą powyższe wyjaśnienia przeczyta, dojdzie do przekonania, że my nie jesteśmy winni, jeżeli czytelnik nie otrzyma pisma na czas. Zatem nie do nas należy się zwracać z zażaleniami, lecz do urzędu pocztowego, na którym się pismo zapisało. Jeżeli urząd poszczególnej miejscowości zażalenia nie uwzględni i pisma nie dostarczy, wtedy wysłać należy zażalenie na agencją do głównej poczty w Poznaniu a ta złemu zaradzi. Podajemy powyższe do wiadomości, aby czytelnicy wiedzieli na kim polega wina za niedostarczenie pisma.

* **Brutalność socjalistów katowickich.** Katowice. Socjaliści katowiccy urządzili w środę w lokalu „Reichshalle“ wiec wyborczy, domagając się poprzednio w rozrzuconych odezwach, ażeby p. Sosiński wypowiedział swoją mowę polityczną. Stosownie do tego przybył na ów wiec p. Sosiński w towarzystwie pana Korfantego. Po namiętnych przemówieniach socjalistów Bernsteina Bilewicza, zgłosili się do głosu pp Korfanty i Sosiński. W chwili jednak, gdy p. Korfanty zaczął przemawiać, rzucił się na niego tłum rozmiętnionych socjalistów i wyrzucił go ze sali. Podobnie „gościnnie“ zachowali się wobec p. Sosińskiego, raniąc go w dodatku w głowę kuflem od piwa.

* **Z biura prowincjalnego komitetu wyborczego** otrzymujemy następujący komunikat:

Ze składką za rok 1908 zalega powiat skwierzyński.

Ze składką za rok 1909 zalegają powiaty: Bydgoski, chodzieski, skwierzyński, śmigielski.

Składkę za r. 1910 wpłaciły powiaty: Leszczyński, śremski, żniński, wschowski, wągrowiecki, strzeliński, ostrzeszowski, gostyński, jarociński, wrzesiński, poznański zachodni, babimojski, rawicki, koźmiński, nowotomyski, kępiński, ostrowski, odolanowski, witkowski. wyrzyski, średzki, mogileński, kościański, międzychodzki i międzyrzecki.

Składkę za rok 1911 wpłaciły powiaty strzeliński, żniński, babimojski, wrzesiński, jarociński, wągrowiecki, witkowski, śremski i ostrzeszowski.

Składkę za rok 1912 wpłacił powiat strzeliński.

Zaległą składkę za rok 1908 wpłacił powiat bydgoski wiejski.

Prowincjalny Komitet Wyborczy.

* **Prośba.** Gimnazjasta bardzo pilny, bez środków do dalszego kształcenia się, udaje się na tej drodze do miłosierdzia publicznego z prośbą o wsparcie. Składki upraszamy przesyłać na ręce ekspedycji naszego pisma ul. Posadowskyego 39.

* **Prośba.** Wdowa, ciężką złożona chorobą, obarczona trojgiem dzieci, znajdująca się w opłakanem wprost położeniu, odzywa się na tej drodze do miłosierdzia publicznego o wsparcie. Składki upraszamy przesyłać na ręce naszej Ekspedycji, ul. Posadowskyego nr. 39.

* **Poznań.** Samobójstwo popełnił w piątek wieczorem o godz 10 kupiec Lewin, kierownik pewnego składu obuwia przy pl. Wilhelmowskim, w sieni domu w którym mieszka przy placu Królewskim nr. 10. Usiadł przy oknie i zastrzelił się Jako przyczynę samobójstwa podają, że wypowiedziano mu miejsce i kłopot o przyszłość W kieszeni znaleziono 200 mk. gotówki. Pozostawia żonę i 12-letnią córkę.

* **Baczność!** Rodzice, którzyby pragnęli chociaż kilkogodzinnej w tygodniu opieki dla swych dzieci mogą się zgłaszać we wtorki i piątki od godz. 4 do pół do 6 w mieszkaniu przy Rybakach nr. 6 w podwórzu na dole.

* **Baczność!** Kasa oszczędności Złota Skarbona w Poznaniu, Rybaki 6, otwarta w wtorki i czwartki od 4—6; w niedziele od pół do 12 do 1 w południe. Oszczędność to cnota, którą powinniśmy wpajać dzieciom naszym od lat najmłodszych. Zamiast kupowania zbytecznych rzeczy stokroć lepiej jest zachęcić dziecko do wlepiania znaczków trojakowych, a prawdziwie radosną będzie dlań chwila wypełnienia całej książeczki i tym sposobem zebrania 3 mrk. Skarbona przyjmuje także większe sumy, a procent daje taki, jak inne banki, a więc 4 procent przy kwartalnem wypowiedzeniu, a 3 proc. na każdorazowe żądanie. Ponieważ zdarza się często, że oszczędzające dzieci postępują wbrew ustawy Złotej Skarbony, zwracamy uwagę na konieczne jej przeczytanie Ustawa zamieszczona jest na drugiej stronie książeczki Składy, w których sprzedają znaczki podaliśmy już kilkakrotnie.

* **Z dziedziny ubezpieczenia.** Poznańska ubezpieczalnia krajowa prosi nas, abyśmy zwrócili uwagę na to, iż z dniem 1 stycznia rb. nastał obowiązek ubezpieczenia pomocników i uczni aptekarskich, jako też członków teatrów i okiestr, jeżeli dochód roczny nie przechodzi 2000 mk. Osoby, ubezpieczeniu temu podlegające, zobowiązane są postarać się o kartę kwitową i przedłożyć ją pracodawcy celem wlepienia nowych znaczków w cenie 16, 24, 32, 40 lub 48 fen. Jako dzień kasacji znaczka napisać należy ostatni dzień tego okresu czasu, za który znaczek jest użyty. Jeżeli pracobiorca obowiązku swego co do wystarania się o kartę kwitową nie dopełni, postarać się o nią musi pracodawca, chcąc się uchronić od kary, jaka za niezastosowanie się do wydanych przepisów może być wymierzona.

* **Konkurs** ogłoszony został nad majątkiem p. Stanisława Wawrzyniaka, mistrza szewskiego w Ostrowie. Zawiadowca masy konkursowej kupiec Josephi w Ostrowie przyjmuje zgłoszenia do 3 lutego.

* **Ofiary mrozu.** W okolicy Babimostu zmarzł wymiernik Marczyński. Wracając podchmielony od syna, usiadł w lesie i zmarzł. Ten sam los spotkał żonę Marczyńskiego, która szukała męża. Zabłądziła w lesie i zmarzła.

* **Dwa szkielety ludzkie** wykopał gospodarz Wenzel w Otuszu pod Bukiem. Przypuszczają, że pochodzą one z czasu pochodu Napoleona na Moskwę r. 1812.

* **Ujęto** w Środzie hotelistę tamtejszego Hüttnera, pod zarzutem sprzeniewierzenia kilkuset tysięcy marek. W mieście wywarło aresztowanie to wielkie zdziwienie. — „Geselliger“ donosi, że K nie został aresztowany, ale uciekł, oszukawszy kilku kupców i przemysłowców na pół miljona marek, które przespekulował w zagranicznych papierach.

* **Śmierć przy wyborach.** W Królewcu pewien 70-letni starzec padł w lokalu wyborczym, podczas gdy oddawał swój głos, rażony paraliżem serca.

* **Zamach służącej na panią.** 79-letnia radczyni Klotylda Smoech we Wiedniu napadniętą została w tych dniach przez swoją służącą, którą była przed kilku dopiero dniami przyjęła na służbę. Wraz ze swoją przyjaciółką zawiązały pani ręce, garliły ją i groźbą tak ją wystraszyły, że kobieta nie była w stanie wołać na pomoc. Dziewczyny przeszukały następnie szufladę, ukradłszy stary złoty zegarek i garderoby wartości ogólnej 100 koron, poczem spłoszone szelestem zbiegły. Zdobycz zastawiły za kilka koron, lecz jeszcze tejże nocy zostały aresztowane

* **Śmierć lotnika.** Z Senlis (dep. Oise, Francja) donoszą, że lotnik Rouchonnet spadł w sobotę z wysokości 100 metrów i zabił się na miejscu.

* **Chicago.** Djecezja Chicago ma wedle najnowszego zestawienia 196 kościołów katolickich, 152 szkół parafjalnych, 32 szkół średnich, 12 zakładów do wychowania dziewcząt, 16 domów dla sierot i 17 szpitali. Polacy sami mają w tem wielkiem mieście przeszło 20 kościołów i parafji.

* **Kalendarz.** Wtorek 16 go stycznia: Marcelego papieża. Wschód słońca o godzinie 8 minut 6, zachód słońca o godzinie 4 minut 13.

Wiadomości literackie.

— „Przegląd Wielkopolski“, pismo tygodniowe, wyszedł nr. 2 i zawiera treść następującą:

Protesty i pogróżki. Ery. — Zapiski polityczne, Szczyt. — Brown Mackintosh, Dr. Dobrzyńska Rybicka. — W setną rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego. — Piosenka, Jur. — Refleksje pani Z., D. — Nowe wydawnictwa i książki, M. H. — Ogłoszenia

Przedpłata kwartalna na „Przegląd Wielkopolski wynosi: Na poczcie 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,25 mk., pod opaską 2,60 mk W mieście w agencjach: w księgarniach: św. Wojciecha, Cybulskiego, M Niemierkiewicza, Chrzanowskiego, w Księgarni Polskiej (Templowicza), Leitgebra, w Domu Towaro ym K. Ignatowicza i administracji „Przeglądu Wielkopolskiego“ (ulica Posadowsky'ego 39) 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,50 mk. W Austrji 3 kor., w Rosji 1 rs. 50 kop. Poszczególny numer 30 fen — 40 hal — 20 kop

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 12 stycznia.

Zapowiedzie:

Malarz Józef Górski z Martą Stachowiak. Inwalida Franciszek Krisztel z Anną Laube. Robotnik Ignacy Jorgas z Marjanną Wojcieszak Robotnik Jakób Budziński z Agnieszką Skorą.

Urodziny:

Syna: Rob. Ludwik Waliszak. Rob. Stanisław Rozmiarek. Stójkowy Gustaw Pufahl. Nadślusarz Paweł Stentenkuel. Kupiec Franciszek Wąsikowski. Robotnik Michał Wiśniewski. Niez. M.

Córkę: Pomocnik malarski Wilhelm Böhm Robotnik Stefan Manikowski. Drukarz Franciszek Adler. Robotnik Marcin Wojtkowiak.

Umarli:

Feliks Gędaszek 5 l. i 9 mies. Herbert Fenske 3 l. i 8 mies. Marja Rzeźniacka 7 lat Teresa Piegsa 5 mies. Zamężna Cecylja Graff z domu Słomińska 73 l. Zamężna Emilja Ehm z d. Reisner 73 l. Telesfor Jurdziński 4 l i 1 mies. Żołnierz Maks Reinhold Tamke 21 l. Wdowa Emilja Leschhorn z domu Freibrodt 76 l. Robotnik Antoni Ratajczak 40 l. Antoni Cieślik 5 dni. Robotnik Daniel Gutsche 61 l.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Roczne walne Tow. Młodzieży polsko-katol. w poniedziałek o g. 9 na sali Domu katolickiego.

— Tow. Przemysłowców na Wildzie we wtorek o g. 8 i pół w lokalu p. Szymańskiego.

Obrona prawna.

— H. B w Ot. Nie możemy stanowczej dać odpowiedzi, nie wiedząc, czy wzmiankowany rzemieślnik posiada w myśl § 129 ustawy procederowej prawo kształcenia uczni; określenie nam dane niczego nie dowodzi. Zalecamy udać się w tej sprawie do cechu mularskiego.

— Panu Wojc. Szym. w P. Samodzielne osoby mogą lecz nie potrzebują zabezpieczać się W tym względzie nie różni się nowe prawo od starego.

— S. S I) Należy się starać o rentę od wypadku (Unfallrente). II) Póki się jest zdolnym do pracy przynoszącej dotychczasowe dochody, nie uzyska się renty inwalidowej. III) Do kasy chorych należy się samemu zgłosić.

— Panu Janowi Maj. Karszn. Jeżeli się już rentę otrzymuje, zbytecznem jest dalsze wlepianie znaczków, przez znaczki inwalidowe nie uzyskuje się bezpłatnego leczenia i lekarstwa W razie choroby winna się gmina zająć.

— A. F. w K. 100 Jeżeli się jest już niezdolnym do pracy i posiada się wlepionych znaczków za przynajmniej 200 tygodni, natenczas należy się starać o rentę.

— Merkur 1000. W kwestji przez Merkura 1000 podanej „Obrona Prawna“ od lipca r. z nie udzielała rady. Zresztą nadmieniamy, że należy postąpić w myśl nadesłanej nam odpowiedzi komisarza, którą ekspedycja niniejszem zwraca.

— 100. K J. K. 1) Nie można doczytać się w liście, czy wymiernikowi zapisano do użytku cały ogród czy tylko jedno drzewo. W każdym razie nie przysługuje właścicielowi prawo ścięcia drzewa. 2) Jeżeli gospodarz bierze cielęta, natenczas winien wymiernikowi w czasie ciąży żelaznej krowy w jej miejsce dać mleko.

— Panu J. Tom. w Wy. Mimo najszczerszej chęci trudno nam stwierdzić z listu, o co się wogóle rozchodzi. Nadmieniamy tylko, że zdaniem naszem nie było za niskiem wynagrodzenie mk. 150 miesięcznie za działalność nam podaną. Wątpimy też bardzo, czy sędzia w razie procesu wyższe przyzna wynagrodzenie. Zresztą powołujemy się na § 157 kod. cyw.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 13 stycznia 1911.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika“).

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	203	201	192
Żyto	180	175	168
Jęczmień	198	190	180
Owies	185	181	175

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznań, dnia 13 stycznia 1911.
(Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).
Cena za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	20.30	20.10	19.20
Żyto	18.00	17.50	16.80
Jęczmień	19.80	19.00	18.00
Owies	18.50	18.10	17.50

Berlin, dnia 13 stycznia 1911 r.
Miejska rzezalnia. — Urzędowe spraw. dyrekcji.
Na sprzedaż wystawiono:
7494 sztuk bydła rogatego
w tem 1696 „ buhaj
1571 „ wołów
1617 „ krów i jałowic
1283 „ cieląt
9-25 „ owiec
1-170 „ świń
Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa:
I. Bydło rogate.
A. Woły:
a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare - - - 83—88
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tucz. 78—81
c) miernie żywione, młode i starsze dobrze odżywiane - - - - - - - - - 76—82
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze - - - - - - - - - 68—75
B. Buhaje:
a) tuczone wyborowe, najmniej 15 centn. 78—85
b) miernie żywione młode, dobrze odżywiane - - - - - - - - - - - 73—80
c) średnio pasione, młodsze i dobrze odżywiane starsze - - - - - - - - 68—75
C Jałowice i krowy:
a) mięsne, tuczone, najwyższej wagi rzeźniczej, ważące najmniej 12 centn. 77—80
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice - - 74—79
c) miernie żywione krowy i jałowice 69—73
II. Cielęta:
a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta 82—85
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka - - - - - - - - - - - - 67—72
c) gorsze cielęta od cycka - - - - - 60—65
III. Owce:
a) najlepsze jagnięta młode i skopy rzeźne najmniej 25 funtów żywej wagi 74—82
b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne 64—74
c) miernie żywione skopy (braki) - - - 53—60
IV. Świnie:
a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi - 60—62
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem ważące żywo przeszło 180—220 funtów - 58—59
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi - - - - - - - - - 56—59
d) świnie rozwinięte mało - - - - - 53—57
e) maciory - - - - - - - - - - - 48—53

Wrocław, dnia 12 stycznia 1911.

	dobry tow. najw. cena	dobry tow. najn. cena	średni tow. najw. cena	średni tow. najn. cena	pośl. towar najw. cena	pośl. towar najn. cena
Pszenica biała	20.20	19.30	19.20	18.30	18.20	17.20
Pszenica żółta	20.10	19.20	19.10	18.20	18.10	17.10
Żyto	18.10	17.60	17.50	16.60	16.50	15.60
Jęczmień	16.00	15.70	15.60	15.30	15.20	14.50
dla brow.	20.00	19.50	19.10	17.70	00.00	00.00
Owies	18.60	18.10	18.00	17.80	17.70	17.10
Groch Wikt.	28.50	27.50	26.50	25.50	24.50	23.50
Groch mały	21.50	21.00	19.80	18.80	18.00	17.00

Bydgoszcz, dnia 12 stycznia 1911. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica słabiej, biała 130 funtów holenderskiej wagi, bez zmian rzonki 201 marek, pstra 130 funtów wagi, 202 marek, czerwona 130 funtów wagi, 200 marek, poślednie gatunki niżej notowania. — Żyto niezm., dobre, zdrowe, 123 funtów holenderskiej wagi 180 marek, 121 funtów 000 marek, 118 funtów 000 marek, 115 funtów 000 marek, poślednie gatunki niżej notowania. — Jęczmień dla browarnary 000—000 mk. — Jęczmień dla browarów 190—198 mk. — Groch pastewny 167 do 173 mk. — Owies 168—177 mk., na konsumcję 178—183 mk. — Ceny loco Bydgoszcz.

Kalendarz Maryański

na rok 1912

Wspaniały ten kalendarz zawiera dodatków: 1) obraz kolorowy: **Chrystus ratujący Piotra z toni morskiej,** 2) **Czterdziestolecie zabrania Państwa Kościelnego** 4 strony kolorowego druku, 3) obraz ks. **Piotr Skarga,** 4) obraz: Scena z „**Maryi**“ Ant. Malczewskiego, 5) Kalendarz ścienny, 6) Kalendarz kieszonkowy. Oprócz tego umieszczone są piękne powieści: **W obronie wiary** (z obrazkami), Metela (z obrazkami), Obraz Matki Panny w skale (z obrazkami), Modlitwa Papieża (z obrazkami) Dalej „Gawędy o starych dziejach“ (z obrazkami), oraz bardzo wiele szykułów z kolorowemi i czarnemi obrazkami, pogląd na cały rok z obrazkami, żarty dowcipy i t. d. Słowem Kalendarz Maryański na rok przyszły jest tak wspaniale wydany i opracowany i tyle zawiera pięknych obrazków, jak w żadnym innym roku. Cena **60** fen z fr. przesełką **80** fen. Polecam i przesełam odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Sprzedającym z drugiej ręki udzielamy wysokiego rabatu.

Spółka stolarska POZNAN tylko Jezuicka 5 poleca **meble i całkowite wyprawy**

Tischler-Rohstoff- und Absatzverein E. G. m. b. H. przy Farze. Telefon 2071

w wielkim wyborze po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach

Dobrze utrzymane **urządzenie**

handlu cygar (repozytorjum)

przy ul. Wilhelmowskiej 19

ma od 1 kwietnia rb. ew. prędzej

pod korzystnemi warunkami do sprzedania.

S. ŻYCHLIŃSKI,

Poznań.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo - Przemysłowego

Kwilecki, Potocki i Sp.

plac Wilhelmowski nr. 3 I piętro.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 M począwszy i płacą od 3—4 i pół procent wedle umowy.

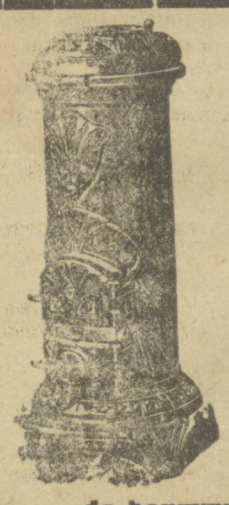
Otworzyłem

w Poznaniu przy placu Wilhelmowskim 17 I
obok Domu Przemysłowego

prywatną klinikę chirurgiczną

Dr. Józef Kroll.

Tel. 708. Lift. w domu.



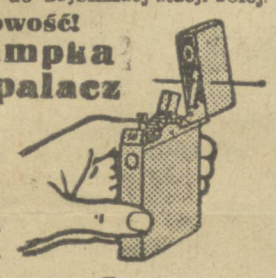
Piece

iryjskie z ogniem nieustającym w użyciu bardzo praktyczne z powodu oszczędności opału

Nr.	1	2	3	4
Mrk.	19,—	21,—	25,—	29,—
Nr.	5	6	7	8
Mrk.	35,—	38,—	51,—	55,—

włącznie 2 rur, 2 kolanz dostawą franko do najbliższej stacji kolej.

Nowość!
Lampka i zapalacz



do benzyny sztuka tylko mk. 2,—
tak długo dopóki zapas starczy.

Kawa



parzona na maszynce z gwizdawką bez sitek jest najlepsza i najsmaczniejsza

na	2	4	6	8
Mrk.	10,50	12,50	15,—	16,50
na	10	12	20	
Mrk.	18,—	20,—	25,—	

Maszyny do prania parowe „Johna" po M 30,—.
Ramy do firan suszenia od M 10,50 dostarcza
Firma T. Otmianowski,
Poznań—Bazar. **Telefon 565.**



Papierosy z fabryki

SULIMA

są najlepsze.

Z 5 Specjalne na 1½ fen.
Novelli doskonały papierosna 2 fen.
Matrapas „ „ „ 3 fen.

S. Żychliński, Poznań

Jedyna jeneralna agentura i główny skład.



Miechy

kowalskie
maszyny do wiercenia, kowadła, śrubsztaki, klupy, młoty

wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwarancją i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ul. Szewska 17.



własnej kieszeni popełnia ten, kto nie używa do chowu i tuczu świń jedynej prawdziwej domieszki **Susolu.** Świnie pasione domieszką **Susolu** lepiej żrą, prędzej się tuczą i co ważniejsze, nie podlegają żadnem zaraźliwem chorobom, jak czerwonce, pomorowi, sztywnieniu i rozmiękczeniu kości.

Domieszka **Susolu** kosztuje dziennie kilka fenygów, a odznacza na trzodzie marki i talary. Setki podziękowań świadczą o dobroci tego fabrykatu. 3874

Susol jest do nabycia we wszystkich składach, drogerjach i aptekach, lub też wprost z chemicznej fabryki **Susolu w Poznaniu,** adres do listów:

„Susol-Vertrieb", Posen W. 16.

Susol kosztuje w paczkach po 1 f. 40 fen., 2 f. 75 fen., we workach po 10 f. 3,50 mk., 25 f. 7 mk., 50 funt. 13,50 mk., 100 f. 25 mk. franko do najbliższej poczty lub stacyi kolejowej, zamawiającego 10 f. wysyła się pocztą, większe ilości koleją. Upraszamy o dokładny adres i podanie stacyi kolejowej, do której mamy **Susol** wysłać. Kto przyśle pieniądze naprzód nie płaci koszt. zal.

Cierpiący
na serce powinni pić
Kathreinera Kawę słodową.

Zawartość to sprawia!

Werkmistrz

do warsztatów mechanicznych w fabryce maszyn zaraz potrzebny. Wynagrodzenie dobre, oraz mieszkanie, opał, światło. Ścisłe wiadomości o sobie z oznaczeniem żądane o wynagrodzenia, wieku, kopiami świadectw, adresować:

WARSZAWA,
Centralne Biuro Ogłoszeń
L. & E. Metzl i S-ka
Marszałkowska 130
„Werkmistrz".

Wprawia zęby,

plombuje i wyrywa

L. Nowicki,
dentysta 3771
Poznań, Piotra plac 2.
Telefon nr. 1403.

Kanapy

garnitury pluszowe, materace wyrabiane w własnej pracowni pod długol. gwar. oraz

meble

szafy, szafki do bielizny, łóżka, krzesła, lustra itd. po rzeczywiście nizkich lecz stałych cenach

Fr. Krzyżagórski,
Św. Marcin 5-6, obok kośc.
Wyprawy całkow jaknajtan.
Zasada: Większy obrót mały zysk.
Upr. u rejmie zważać na firmę.
Telefon 1610.
Cenniki ilustrow darmo i franko.

Potrzebny od 1. 4. 1912

stelmach

z uczniem, kilka **fornali i rękodzieła** z zaciężn. **kowal** z uczniem ew. zaraz. 131
Komorowo
per Szczuka Pr. Zach.



Śledzie solone

wybornego smaku.

Oryginalna beczka najlepszych śledzi z ikrą i mleczem około 11,50 szt. 38,00 mk., pół beczki 20,50 mk., ćwierć beczki 10,75 mk., ⅛ beczki 5,75 mk.,

puszka poczt około 4 i pół kg. za 4 mk., puszka 4 litrowa dobrych osmażonych śledzi po 3 mk., 5 puszek 9 mk., 10 puszek 16,50 mk.,

puszka 8 litrowa 3 mk., 5 puszek 14 mk., 10 puszek 26 mk., sądeczek pocztowy najlepszych ruskich sardynek 2 mk.

Śledzie Bismarka, delikatesowe i zwijane (Rollmops) puszka 4 litrowa 2,50 mk.

Znakomite tłuste bydlinki świeżo wędz., 10 funt. skrzynka za 3 mk.

Otto Stöwer, Stolp 5.

Ucznia

z dobrej familji z odpowiedniem wykształceniem szkólnem przyjmie zaraz

F. Krysiński, Ostrów
skład tow kolonialnych i delikat.

Większe przedsiębiorstwo fabryczne

w Austrji poszukuje natychmiast niemiecko-polskiego

korespondenta.

Warunek: piękny charakter pisma, znajomość stenografji i obydwóch języków krajowych. Wiek nie wyżej 30 lat. Oferty z podaniem pensji nadesłać pod **W. W. 9112 Rudolf Mosse, Wien I.**

---

15 tysięcy mk.

na **ziemską posiadłość** po 5 proc. d umieszczenia. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr 120.

Potrzebny zaraz

stelmach

żonaty. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. 137.

Dom. Linie p. Zembowo poszukuje

kowala - maszynistę i włódarza z zaciężnikiem

od 1. 4. 1912. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd.

Panienka

z lepszej rodziny dobrze wychowana, znająca wszelką pracę domową szuka miejsca. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 135

Biegła panna

potrzebna do stroju. 161
W. Pieczygłowa,
Wągrowiec — Wongrowitz.

Chłopca

do posługi uczciwych rodziców poszuk **C. Adamski, ul. Nowa 7,8.**

Dom. Węgierce p. Amsee potrzebuje od 1. 4. 12 pierwszorzędnego

kowala-maszyn.

na wysokie zasługi i ordynarję.

Precz z wszystkiemi **cierpieniami!**

Przy reumat., podagrze astmie, bólu głowy, zębów, gardła, kaszlu, migrenie i bólu żołądka używa się z doskonałem skutkiem:

Flucol 100 proc. Eucalyptusow. olejek. Butelka m. 2,00 i 1,00. Kto Flucolu raz popróbuje, stale go używać będzie. Tylko prawdziwy do nabycia w **aptece pod Lwem** Stary Rynek. **M. Wrzesiński,** plac Wrocławski. **J. Czepczyński,** Stary Rynek.

Inżynier lub technik

potrzebny do fabryki maszyn i odlewni w Warszawie, zatrudniający 150 ludzi, jako administrator warsztatów i konstruktor. Wyczerpujące oferty z podaniem wieku, kopjami świadectw, żądanem wynagrodzeniem, terminem rozpoczęcia ewentualnej pracy, składać:

WARSZAWA,
Centralne Biuro Ogłoszeń
L. & E. Metzl i S-ka
Marszałkowska 130
pod **„Inżynier technik".**

Pianino

za 150 mk i lepsze prawie nowe tanio do oddania **Brill, ul. Wiktorji 15.**

Miejsca wysyłkowe

mają być urządzane w każdym obwodzie. Tylko obrotni ludzie jakiegobądź zawodu niechaj się raczą zgłosić. Dochodu do 350 mk. miesięcznie. Zwinięcia zawodu kapitału lub składu **nie potrzeba. Zapytania pod nr. 82 przyjmuje Invalidendank Köln.**

Uprawiaczy

nasion buraków cukrowych na kilkoletni kontrakt poszukuje **Majętność rycerska** (Rittergut) **Wartin, Bez. Stettin.**

Stare sztuczne zęby

kupuje i płaci za ząb 25 fen.
Kołdrowicz,
ulica Ludwiki nr. 20
dom ogrodowy III piętro.

Służący

kawaler, dobrze polecony, bez wąsa, potrzebny od 1 kwietnia na wieś. Myśliwy ma pierwszeństwo. Odpisy świadectw do Exped. Dzien. Pozn. pod nr. 257.

Dom Tarnówko (Marienhöh Kr. Flatow W. Pr.) poszuk

stelmacha

z zaciągiem lub też bez zaciągu zaraz lub od 1. 4 1912 na wysokie zasługi i deputat. 215
Zgłoszenia przyjmuje
Zarząd dominialny.

Saletrę chilijską

kajnit, tomasówkę, superfosfaty

jak i wszelkie inne

nawozy sztuczne

poleca po znanych tanich cenach

Centralna drogerja

J. Czepczyński, Poznań

handel detaliczny **Stary Rynek 8** telefon 824
składy hurtowne **ul. Południowa 8** telefon 238



Niezbędne mydło do prania u tysięcy pań domu
paczka funtowa 40 fen.
Jedyny fabrykant:
W. Kionka, fabryka mydła, **Sagan.**
Zastępca: **W. Dalkowski,**
Poznań, ul. Ludwiki 11.

Seradelę

ostatniego sprzętu oddaje za szczególnie wartościową cenę **Leon Brat, Olsztyn** (Allenstein) tel. 56.

Potrzebny od 1. 4. 1912.

kowal-maszyn.

który musi prowadzić maszynę parową. 207
Dom. Młodziejewice,
per Sockelstein

Wypowiedzianą

obelgę

przeciw pośrednikowi **Fr. Łosiakowi** w rozjemczej ugodzie cofam **Marcinkowski.**

Hurtowny skład pierza i kwapu

Matzdorff & Zerbowski,

Poznań,
wysyłają franko na naliczką poczt.

pierze na pościel:

10 f.	piersa dart. na	10 M.	15 M
10 f.	„ „ lepszego	„ 20	„
10 f.	„ „ białego	„ 25	„
10 f.	„ „ bardzo dob.	„ 30	„
10 f.	„ „ nadzw. dob.	„ 35	„

z naszych gęsi,

Kwapy i pierze gotowe po rozmaitych cenach.
Zawsze świeże na składzie.
Próby bezpłatnie i franko.
Wraz z przesyłka nie dopisuję wymaganiom, odbieramy takową z powrotem.

Nakładem i drukiem Fr. Chodyńskiego w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.